

Łódzkie dialogi o „Czytaniu...” i czytaniu

W styczniu 2014 r. redakcja „Czytania Literatury” zainicjowała w łódzkiej księgarnio-kawiarni „Litera Cafe” cykl spotkań pod hasłem, którym stał się tytuł rocznika. Formuła daleka była od tradycyjnej: spotkania stawać się miały nie autorskimi monologami, lecz przeciwnie, stanowić mówioną, a raczej – dialogiczną wersję pisma. Ich celem było stworzenie przestrzeni do rozmowy o literaturze dla czytelników z różnych środowisk, nie tylko uniwersyteckich. Tematem dyskusji stawała się zarówno klasyka, prace z dziedziny literaturoznawstwa, poezja, debiuty, jak i książki głośne i nagradzane.

Pretekstem do pierwszego spotkania, które odbyło się 16 stycznia, stało się wydarzenie niezwyklej wagi – wznowienie serii wydawniczej Biblioteki Narodowej. Zaproszenie gospodyni spotkania, Krystyny Pietrych, przyjęli: dyrektor Zakładu Narodowego im. Ossolińskich we Wrocławiu, Adolf Juzwenko, redaktorzy serii: Stanisław Bereś i Paweł Pluta, a także edytorzy wydanego w tej serii w 2013 r. tomu *Wierszy Juliusza Słowackiego*, Jacek Brzozowski i Zbigniew Przychodniak. W trakcie niemal dwugodzinnej rozmowy poruszono tematy najróżniejsze: od historii Zakładu sięgającej czasów rozbiorów, niewolnej od momentów dramatycznych w okresie przemian ustrojowych, przez merytoryczne i estetyczne aspekty koncepcji serii i jej miejsce w zmieniającej się, coraz bardziej wirtualnej czytelniczej rzeczywistości, a także po bliższe i dalsze plany wydawnicze obejmujące m.in. poezję Wisławy Szymborskiej, Czesława Miłosza i Rafała Wojaczka, antologię eseju polskiego, *Cesarza Ryszarda Kapuścińskiego*, prace z dziedziny polskiej myśli politycznej i historiozoficznej, a nawet – powstałe na terenie getta warszawskiego i wpisane na listę UNESCO – teksty z archiwum Emanuela Ringelbluma.

Chociaż inauguracja serii tomem utworów autora *Beniowskiego* nie była przypadkiem, nie tylko z powodu tego, że Ossolineum z racji posiadania niemal wszystkich manuskryptów nazywane jest „domem Słowackiego”, pracom nad nowym wydaniem *Wierszy* towarzyszyła seria zdarzeń niespodziewanych, których tajniki zdradzili edytorzy. Co istotne, zbiór

poprzedzony okazałych rozmiarów studium zawiera teksty zupełnie nieznane, odnalezione kilka lat wcześniej w Moskwie lub odczytane na nowo, których dotychczasowe wersje zasługiwały niekiedy na miano edytorskich skandali. O specyfice zapisu niektórych utworów, planach wydania przez poetę rysunków ironicznie komentujących jego współczesnych (m.in. Mickiewicza i Towiańskiego), brulionowości i wieloodmianowości wierszy, a także o późnym Słowackim, który wbrew powszechnym sądom może stać się bliski współczesnemu czytelnikowi – o tym wszystkim dialogowali uczestnicy spotkania.

Okazja do drugiego spotkania, 27 lutego, była podwójna: ukazał się drugi numer „Czytania Literatury”, a także książka związanego z Uniwersytetem Łódzkim literaturoznawcy Jerzego Wiśniewskiego *Ku harmonii. Poetyckie style słuchania muzyki w wierszach polskich autorów po 1945 r.* (Łódź 2013). Gośćmi pierwszej części byli: kanclerz UŁ Rafał Majda, Arkadiusz Morawiec oraz redaktor naczelna „Czytania Literatury” Krystyna Pietrych i jej zastępczyni Maria Berkan-Jabłońska. Prowadzący spotkanie doktor Piotr Szwed rozpoczął od mocnego akcentu: nawiązującego do Gombrowiczowskiego eseju pt. *Przeciw poetom* pytania o to, jak pisać powinien literaturoznawca, by nie pozostać jedynym adresatem własnej wypowiedzi? W odpowiedzi Rafał Majda nakreślił wizję czytania jako efektu osobistego spotkania z dziełem i autorem. Zwrócił uwagę na rolę, jaką odgrywać powinien w tej materii uniwersytet – inicjatora i wspierającego czytelnictwo. Co zrobić, żeby czytanie literatury przerodziło się w dialog? Zachować dystans do siebie jako badacza, przekraczać hermetyczny literaturoznawczy dyskurs, czytając, szukać odniesienia do własnych doświadczeń.

O własnej, odmiennej, dalekiej od kanonicznych odczytań interpretacji jednego z wierszy Tadeusza Różewicza – wydawałoby się: świetnie znanego Warkoczyka – opowiedział Morawiec¹, zaś Berkan-Jabłońska o tym, co wynikało z czytania przez uczniów gimnazjum i liceum utworu o niejednoznacznej przynależności gatunkowej *Straży porządkowej*².

W drugiej części spotkania gościliśmy, oprócz autora *Ku harmonii...*, literaturoznawcę Tomasza Cieślaka oraz dziennikarza i krytyka muzycznego Witolda Paprockiego. Tematem rozmowy była praca szczególna – łącząca perspektywy literaturoznawczą i muzykologiczną, erudycyjna a zarazem przystępna nawet dla czytelników mniej biegłych w specjalistycznej terminologii; skupiona na nadzwyczaj uważnych i drobiazgowych analizach pojedynczych utworów i świetnie pokazująca dwudziestowieczne życie muzyczne. Dyskutowano z autorem między innymi o specyfice przejawiania się muzyczności w tekstach poetyckich, o tym, w jaki sposób słuchają muzyki polscy poeci i dlaczego najczęściej nawiązują do Bacha, wreszcie – o amuzji Herberta, Miłosa i Różewicza.

¹ Zob. A. Morawiec, *Tadeusza Różewicza wycieczka do muzeum (i biblioteki)*, „Czytanie Literatury. Łódzkie Studia Literaturoznawcze” 2013, nr 2, s. 15–36.

² Zob. M. Berkan-Jabłońska, *Na straży Teatru Niekonsekwencji – o kilku, nie tylko teatralnych, próbach czytania Straży porządkowej Tadeusza Różewicza*, „Czytanie Literatury. Łódzkie Studia Literaturoznawcze” 2013, nr 2, s. 280–291.

Gościem pierwszego poetyckiego spotkania (18 marca) w omawianym cyklu był Wojciech Kudyba – poeta i literaturoznawca, którego zbiór wierszy zatytułowany *W końcu świat* ukazał się w serii Biblioteka „Toposu”³. Spotkanie prowadzili Tomasz Cieślak i Przemysław Dakowicz. Punktami wyjścia kolejnych wątków rozmowy stawały się wiersze – wybrane i odczytywane przez autora. Zastanawiano się nad funkcją ważnej w twórczości Kudyby, a także rzadkiej współcześnie – rytmizacji, która stanowi nie tylko potężne narzędzie ekspresji, element cytowania czy parafrazowania, ale jest również znakiem świadomego wyboru drogi i sporu z własnym pokoleniem. Pozwala poecie ukazać świat takim, jakim staje się w rozmowie, w ruchu, w ciągłej przemianie. Uwagę rozmówców zwróciła także materialność i sensualność tej poezji. Autor mówił o jej silnych związkach z realną topografią i przyrodą – głównie Gorców, niegdyś świetnie poznanych, stojących się wręcz impulsem do pisania. Przedmiotem dyskusji stały się i inne własności liryki Kudyby: dialogiczność, wpisane w jej strukturę dążenie do pokazywania wielości i względności.

3 kwietnia gościliśmy laureatkę Literackiej Nagrody Nike z 2013 roku, Joannę Bator. Prezentacja powieści *Ciemno, prawie noc* przybrała formę szczególną: czytania performatywnego⁴. Jaką rolę w trakcie pracy nad tekstem odgrywał przestrzenny dystans (utwór pisany był w Japonii), dlaczego i w jaki sposób autorka stworzyć chciała figurę Godzilli na miarę polskich realiów, jakie korzyści daje pisarce perspektywa antropologiczna – między innymi takie kwestie poruszyła prowadząca rozmowę Anna Minkina, a także publiczność.

Majowe spotkanie poświęcone zostało *Alicyjce*⁵ debiutującej tym utworem Liliany Hermetz. Rozmowa z autorką i tym razem poprzedzona została performatywnym odczytaniem fragmentów tekstu⁶. Czy łatwo jest być debiutantem w Polsce? Jak pisać o trudnej relacji z matką, by przekroczyć autobiograficzność, nie ulec złudnej pokusie kreowania całościowego obrazu a zarazem zbudować (meta)tekstową przestrzeń pojednania? To zaledwie kilka z wielu pytań zadanych autorce m.in. przez prowadzącą spotkanie Krystynę Pietrych. Uczestników interesowały źródła inspiracji i artystyczne patronaty Hermetz (*Dziady? Wesele? Białoszewski? Jelinek?*), znaczenie wielu wykorzystanych w tekście gatunków, konwencji i języków, wreszcie – przyczyny, dla których niemal zupełnie zrezygnowała autorka z wpisywania losów swoich bohaterów w kontekst społeczno-polityczny. Kim jest Alicyjka? Pytanie, jak formuła utworu, pozostaje otwarte.

Półroczny cykl spotkań zwińczyła *Noc literatury – wielkie czytanie*, wakacyjne wydarzenie zorganizowane we współpracy z Interdyscyplinarnym Centrum Badań Humanistycznych UŁ i Domem Literatury w Łodzi, które odbyło się 10/11 lipca w przestrzeniach Pałacu Poznańskich, czyli siedziby

³ W Kudyba, *W końcu świat*, Sopot 2014.

⁴ Performatywne czytanie przygotowała Anna Minkina, udział wzięły: Agnieszka Andrzejak, Luiza Kafarska, Ewa Kamińska, Aleksandra Kasprovicz, Beata Koperska, Anna Kronenberg, Inga Kuźma, Alina Markiewicz i Nadzieja Szalek.

⁵ L. Hermetz, *Alicyjka*, Warszawa 2014.

⁶ Performatywne czytanie przygotowała Anna Minkina, udział wzięły: Agnieszka Andrzejak, Luiza Kafarska, Aleksandra Kasprovicz, Alina Markiewicz i Nadzieja Szalek.

Muzeum Miasta Łodzi. Czytano najmłodszym i zachęcano ich do własnej twórczości inspirowanej m.in. *Stefkiem Burczymuchą*, *Małą w kąpiel* i *Muminkami*, nieco starszym czytelnikom zaproponowano między innymi wysłuchanie gawęd literackich o Antonim Malczewskim i muzyczności w poezji, performatywne czytanie tekstów poświęconych Łodzi: *Ziemi obiecanej* Władysława Reymonta, *Miasta do zjedzenia* Przemysław Owczarka oraz *Manufaktury czasu* Magdaleny Starzyckiej, prezentacje twórczości łódzkich poetów, a także udział w literackiej „grze w kryminał”.

SUMMARY

Agnieszka Kałowska

Łódź dialogue about “Reading...” and Reading

In January 2014, editors of “Reading Literature” launched a series of meetings under the motto echoing the title of the magazine. The meetings were to be the dialogical version of the magazine. Their goal was to establish a space to talk about literature for readers from all walks of life, not just university.